

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2019 r. (data prezentaty), przekazany postanowieniem z dnia 28 marca 2019 r. przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga, II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Co 19/19 (k. 15) do rozpoznania przez tutejszy Sąd, A. J. (1) i M. J. wniosły o nakazanie T. J. wydanie im dwóch psów: yorka o imieniu G. i sznaucera B. oraz o zwrot kosztów.

W uzasadnieniu pozwu wskazały, że T. J. nie chce oddać im psów, które w ocenie powódek stanowią własność odpowiednio M. J. (G.) oraz A. J. (1) (B.) (pozew k. 1-2).

W piśmie z dnia 17 lutego 2020 r. (data stempla pocztowego) T. J., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa

w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że B. wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, zaś G. jest psem pozwanego, którego przygarnął po ustanowieniu rozdzielności majątkowej. Strona pozwana podniosła nadto, że M. J. nie daje gwarancji właściwej opieki nad G. (pismo k. 58-75).

W piśmie z dnia 26 stycznia 2021 r. (data stempla pocztowego) ustanowiony przez powódki profesjonalny pełnomocnik zmienił stanowisko strony powodowej w zakresie psa B., wskazując, że również sznaucer był prezentem dla M. J., wobec czego nie należy go traktować jako składnika majątku wspólnego stron (pismo k. 167-192).

Do dnia zamknięcia rozprawy stanowiska stron pozostały bez zmian.

## **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

T. J. i A. J. (1) pobrali się w roku 1993 r. Ze związku małżeńskiego pochodzi ich wspólne dziecko, M. J., urodzona (...) (bezsporne)

Pies B. rasy sznaucer miniaturowy, urodzony (...), został kupiony na podstawie umowy przekazania szczenięcia z dnia 23 sierpnia 2009 r.

(bezsporne; nadto: umowa przekazania szczenięcia k. 9)

Małżonkowie w dniu 16 kwietnia 2010 r. podpisali umowę majątkową ustanawiającą między nimi rozdzielność majątkową. Między A. J. (1) a T. J. nie przeprowadzono podziału majątku wspólnego małżonków.

(bezsporne; nadto: kopia aktu notarialnego k. 61-63)

Pies G. rasy york urodził się (...)

(bezsporne; nadto: odpis książeczki zdrowia k. 6-8)

Pies G. trafił do rodziny J. w sierpniu 2015 r. Koleżanka z pracy T. J. powiedziała mu o psie jej sąsiada, który jest przechowywany w bardzo złych warunkach. T. J., po konsultacji z resztą rodziny, postanowił zająć się psem, którego oddał mu jego dotychczasowy właściciel.

(dowód: częściowe przesłuchanie T. J. w charakterze strony, e-protokół z 29.01.2021 r. 00:36:17-01:15:24, k. 194v-195v, częściowe przesłuchanie A. J. (1) w charakterze strony, e-protokół z 29.01.2021 r. 00:01:58-00:17:50, k. 193-193v)

A. J. (1) wyprowadziła się z lokalu zajmowanego wspólnie przez strony w wakacje 2018 r. M. J. podjęła decyzję o wyprowadzce w dniu 23 grudnia 2018 r. i zabrała ze sobą G. oraz B.. Dwa dni później T. J. odebrał psy, zaś M. J. poleciała do USA. Od tego czasu psy nieprzerwanie mieszkają u T. J. w mieszkaniu, które uprzednio zajmowała wspólnie cała rodzina.

((dowód: częściowe przesłuchanie T. J. w charakterze strony, e-protokół z 29.01.2021 r. 00:36:17-01:15:24, k. 194v-195v, częściowe przesłuchanie A. J. (1) w charakterze strony, e-protokół z 29.01.2021 r. 00:01:58-00:17:50, k. 193-193v, częściowe przesłuchanie M. J. w charakterze strony, e-protokół z 29.01.2021 r. 00:17:50-00:36:17, k. 193v-194v)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów powołanych we wcześniejszej części uzasadnienia. Część z nich nie stanowiła przedmiotu sporu między stronami, wobec czego nie wymagała dowodzenia. Jednocześnie okoliczności bezsporne znajdowały w przeważającej mierze potwierdzenie w zgromadzonych w toku postępowania dowodach. Dużą część materiału dowodowego stanowiły nadto dowody z dokumentów prywatnych oraz kserokopie niepoświadczone za zgodność z oryginałem, stanowiące inne środki dowodowe w rozumieniu art. 308 kpc, których rzetelności i odzwierciedlenia rzeczywistej treści nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd również nie znalazł podstaw do wyłączenia ich z urzędu z puli wiarygodnego materiału dowodowego. Co przy tym istotne, z niektórych dowodów strony wysnuwały wnioski odmienne niż w rzeczywistości mogły wypływać z ich analizy. Przykładowo należy wskazać, że odpisy książeczek zdrowia, choć wiarygodne, w ocenie Sądu nie mogą stanowić dowodu przesądzającego o przynależności psów do poszczególnych właścicieli. Treść wskazanych dokumentów nie ma bowiem wiążącego charakteru, zaś osoba wypisująca dane w książeczce zdrowia (tj. lekarz weterynarii) nie jest obowiązana do badania tytułu właścicielskiego osoby zgłaszającej się z psem na wizytę i zakładającej dla zwierzęcia powołany określony. Bez znaczenia nadto pozostawały rachunki przedłożone przez pozwanego, czy złożone przez stronę powodową potwierdzenia płatności z nieznanego rachunku bankowego u weterynarza. Fakt, że pozwany – już po tym, jak wziął psy do siebie - kupuje im wyżywienie i niezbędne akcesoria jest oczywiste i stanowi wyraz realizacji jego podstawowych obowiązków wobec zwierząt. Płatności dokonywane z niezidentyfikowanego konta na rachunek lecznicy zwierząt również w ocenie Sądu o niczym nie świadczą. Abstrahując od tego, że z treści wydruków nie sposób określić posiadacza rachunku bankowego, to w okresie, w którym strony stanowiły zgodną rodzinę nienaturalne byłoby ustalanie, że za leczenie zwierząt winna płacić wyłącznie osoba, która z prawnego punktu widzenia jest ich właścicielem. Dodatkowo – jak zostanie wskazane w dalszej części niniejszego uzasadnienia – B. wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, wobec czego zarówno na A. J. (1), jak i na T. J. w takim samym zakresie spoczywał obowiązek ponoszenia kosztów ich utrzymania.

Zeznania świadków D. R., P. S. oraz B. K. choć wiarygodne, nie wniosły niczego istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Świadkowie nie posiadali wiedzy o faktach najistotniejszych, tzn. pozwalających stwierdzić komu w rzeczywistości przysługuje prawo własności psów. Wszyscy świadkowie wskazali, że pozwany dobrze zajmuje się psami, co jednak nie było sporne między stronami albowiem powódki nie powoływały się na żadne wiadome im zaniedbania w tym zakresie.

Do dowodu z przesłuchania stron należało podejść ze szczególną ostrożnością z uwagi na ich osobiste zainteresowanie w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, wagę emocjonalną sporu, widoczny między nimi silny konflikt oraz tendencje do relacjonowania wyjątkowo osobistych wątków, zupełnie nie mających znaczenia dla zgłoszonego roszczenia (jak np. kwestii zdrad małżeńskich). Z tego względu relacje stron zostały uwzględnione wyłącznie w zakresie, w którym brak było nieosobowych źródeł dowodowych, a nadto w zakresie, w którym kreowane przez nich wersje znajdowały punkt wspólny. Sąd nie dał wiary powódkom w części, w której wskazywały na to, że T. J. obiecał córce, że odda jej psy po powrocie z N.. A. J. (1) nie była obecna przy rozmowach ojca z córką, nie mogła zatem posiadać bezpośredniej wiedzy na ten temat. Za niemiarodajne w tej części uznano nadto depozycje M. J., która dosyć niespójnie relacjonowała wątki dotyczące okresu jej wyprowadzki oraz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych. Z jednej strony wskazywała, że ojciec nie chciał się zajmować z psami i nigdy się nie angażował w opiekę nad nimi, a z drugiej rzekomo zdecydowała się powierzyć mu ich pielęgnowanie podczas jej nieobecności. Dodatkowo, za niewiarygodnością jej relacji przemawiało również to, że choć powódka wskazywała, że ojciec wyrzucił ją z domu i byli w silnym konflikcie, to z drugiej strony miała mu zaufać w zakresie opieki nad zwierzętami (którymi rzekomo wcześniej się nie interesował) oraz co do tego, że zwróci je po powrocie

z wyjazdu. W ocenie Sądu najbardziej prawdopodobna wersja jest taka, że strony nie czyniły kategorię ustaleń w zakresie miejsca zamieszkania psów, zaś konflikt powstały na tym tle stanowił przyczynę zainicjowania niniejszego postępowania.

Jednocześnie Sąd pominął jako spóźnione wniosku powódek zawarte w piśmie z dnia 21 kwietnia 2020 r. (przy czym Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że wnioski dowodowe zawarte w zwróconym piśmie przygotowawczym traktuje się jako nigdy nie wniesione; z uwagi jednak na rozbieżne poglądy w tym zakresie wydano dodatkowo postanowienie w zakresie ich pominięcia) oraz wnioski dowodowe zawarte w pkt 1 i 5 zgłoszone przez pełnomocnika powódek w piśmie datowanym na 20 stycznia

2021 r. (k. 167) Co istotne, zarządzeniem z dnia 28 stycznia 2020 r. na podstawie art. 205<sup>3</sup> § 2 kpc określono obu stronom termin 2 tygodni na złożenie pism przygotowawczych

z podaniem wszelkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. Powódki nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych w określonym terminie, zaś twierdzenia o rzekomym braku doręczenia awizo pozostawały wyłącznie w sferze deklaracji, bez jakichkolwiek wniosków uprawdopodobniających tę okoliczność. Dodatkowo fakt powoływania się na nieprawidłowości leżące po stronie doręczyciela podniesiono po prawie roku, co naturalnie wzbudza wątpliwości dotyczące przyczyn tak długiego zwlekania z tym twierdzeniem. Co więcej, główna okoliczność, na którą mieli być przesłuchani świadkowie, tzn. fakt, że psy były prezentem dla M. J., pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na stanowisko Sądu, zgodnie z którym zwierzę, jako żywa istota, nie może być prezentem dla dziecka, o czym szerzej będzie w dalszej części uzasadnienia. Wnioski z pkt 1 i 5 ww. pisma były spóźnione, zaś ich uwzględnienie spowodowałyby przedłużenie postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawę materialnoprawną roszczenia w niniejszej sprawie stanowił art. 222 § 1 Kodeksu cywilnego (dalej: kc) Zgodnie z tym przepisem, właściciel może żądać od osoby, która faktycznie włada jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Rzeczony przepis statuuje uprawnienie do żądania wydania określonej rzeczy, przy czym udzielenie przewidzianej w nim ochrony uzależnione jest od kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek pozytywnych i jednej negatywnej, tj. wyzucia właściciela z posiadania rzeczy, skierowania roszczenia przeciwko posiadaczowi rzeczy oraz nieprzysługiwania posiadaczowi skutecznego względem właściciela uprawnienia do władania rzeczą. W kontekście niniejszej sprawy należy nadto podkreślić, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o ochronie zwierząt zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Ust. 2 ww. przepisu wskazuje, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego nie oznacza przy tym stosowania ich wprost, a w sposób uwzględniający posiadaną przez zwierzęta możliwość odczuwania i konieczność każdorazowego dbania o ich dobrostan w przypadkach sporów cywilnych dotyczących opieki nad nimi.

Jeśli chodzi o psa B., to strona powodowa przedstawiła umowę przekazania szczenięcia, z której wynika, że zawarta została między hodowcą a A. J. (1)

w roku 2009 r., tj. w czasie trwania związku małżeńskiego powódki i pozwanego,

a jednocześnie przed zawarciem w 2010 r. umowy o rozdzielności majątkowej. W ocenie Sądu pies B. wchodzi – zgodnie z art. 31 § 1 kro - w skład majątku wspólnego stron, a zatem do czasu podziału majątku wspólnego brak podstaw do uwzględnienia roszczenia windykacyjnego. W ocenie Sądu nie sposób podzielić stanowiska powódek, aby możliwe było darowanie psa M. J., która w owym czasie miała zaledwie

11 lat. Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego w zakresie przepisów dotyczących rzeczy przemawia za niemożnością stwierdzenia, że dopuszczalne jest przekazanie zwierzęcia do swobodnego użytku w rozumieniu art. 22 kc małoletniemu.

W ocenie Sądu osoba w wieku lat 11, niesamodzielna finansowo i lokalowo nie może być pełnoprawnym opiekunem zwierzęcia albowiem nie jest w stanie samodzielnie zapewnić mu właściwej opieki, nie posiada środków finansowych niezbędnych do jego utrzymania, a nadto jest zależna lokalowo od innych osób. Brak zatem podstaw do wydania psa B., przy czym A. J. (1) może dochodzić swych praw w tym zakresie w toku postępowania o podział majątku wspólnego małżonków.

W przypadku psa o imieniu G. w toku postępowania ustalono, że T. J. przygarnął zwierzę w 2015 r., tj. już po ustaniu wspólności majątkowej. Wobec powyższego psa należy traktować jako składnik majątku osobistego pozwanego. Jednocześnie sam fakt wpisu córki w książeczce zdrowia nie jest w żaden sposób prawnie relewantny. Dodatkowo również w tym zakresie Sąd stoi na stanowisku, że pies, jako istota żywa, nie może być przedmiotem darowizny dokonanej na rzecz osoby małoletniej. Na marginesie należy wskazać, że z uwagi na wiek psów, które mają 11 i 12 lat oraz fakt, że od ponad dwóch lat psy zamieszkują wyłącznie z pozwanym w mieszkaniu, w którym przebywają przez całe życie, zdaniem Sądu ich nagłe przekazywanie powódkom, zabranie z dotychczasowego środowiska i zmiana rutyny dziennej oraz zwyczajów mogłyby mieć negatywny wpływ na ich dobrostan, który jest niezwykle istotny mając na względzie zaawansowany wiek zwierząt.

Z tych powodów Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach należnych pozwanemu od strony powodowej orzeczono na podstawie art. 98 kpc uznając, że w całości winna ponieść je A. J. (2) jako strona przegrywająca sprawę, zobowiązana do zwrotu kosztów na rzecz strony pozwanej. Na koszty strony pozwanej składało się przy tym 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 900 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika. Jednocześnie należy podkreślić, że odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu (art. 98 § 1<sup>1</sup> kpc) są należne z mocy prawa, nie wymagają zasądzenia przez sąd i może je naliczyć organ egzekucyjny (tak też: M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, WKP 2021, T. Zembrzusi (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych, WKP 2020, A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2019, O. M. Piaskowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2020). Jednocześnie na podstawie art. 102 kpc odstąpiono od obciążania M. J. kosztami procesu. Powódka jest osobą bardzo młodą, dorabiającą dorywczo i studiującą. Konflikt między rodzicami jest bez wątpienia trudny emocjonalnie, zaś zasądzanie od niej kosztów procesu na rzecz jej ojca byłoby w ocenie Sądu sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo, nie wnikając z relacje małżonków i przyczyny ich rozstania, stosunki między ojcem na córką oraz ich wzajemne relacje, widoczne były podczas przesłuchania odbiegają od normy. Treść sms-ów kierowanych przez pozwanego do swojego dziecka, zawierających obelgi w stosunku do jej matki należy ocenić jako skrajnie naganną, zaś M. J. w sposób widoczny czuje się pokrzywdzona sytuacją, w której znalazła się nie z własnej winy. Dalsze antagonizowanie stron poprzez nakładanie na córkę pozwanego obowiązku rozliczeń z tytułu niniejszego procesu z pewnością stanowiłoby dla niej dodatkowe obciążenie emocjonalne.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie (proszę uwzględnić przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia udzielone przez Prezesa tut. Sądu do dnia 15 marca 2021 r.);
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

W., 15/03/2021